

Barbara Kryk
Katedra Mikroekonomii
Uniwersytet Szczeciński

EFEKTYWNOŚĆ EKONOMICZNO-EKOLOGICZNA A CELE GOSPODAROWANIA

Współczesne przedsiębiorstwa są zobowiązane do ponoszenia społecznej odpowiedzialności za „swoje czyny” , również te względem środowiska naturalnego. Nakłada to na przedsiębiorstwa konieczność podejmowania zabiegów służących jego ochronie, w tym inwestycji proekologicznych. Ze względu na ogromną kapitałochłonność tego typu inwestycji i ich konkurowanie z inwestycjami bezpośrednio produkcyjnymi powstał problem ich uwzględniania w celach przedsiębiorstwa. To wymaga przekonania przedsiębiorstw do inwestycji ekologicznych, a to wiąże się ze zmianą podejścia do kategorii efektywności. Z tego względu celem artykułu było przedstawienie: rozszerzonego pojęcia efektywności ekonomiczno-ekologicznej oraz zagadnienia uwzględniania inwestycji proekologicznych w celach działalności przedsiębiorstwa.

1. Ekonomiczno-ekologiczna efektywność gospodarowania

W warunkach gospodarki rynkowej (zgodnie z powszechnie obowiązującymi zasadami ekonomii neoklasycznej) do niedawna podstawowym i w zasadzie jedynym wymogiem prowadzenia działalności gospodarczej był – a w wielu przypadkach nadal jest - wymóg efektywności ekonomicznej. Jednakże zmiana warunków rynkowych, pojawienie się środowiskowych barier wzrostu gospodarczego, konieczność racjonalnego gospodarowania zasobami środowiska naturalnego i jego ochrona wymusiły nie tylko nowe podejście do zagadnień dotyczących ekologicznych skutków procesów gospodarowania, ale również nową interpretację samej kategorii efektywności. Kategoria efektywności sama w sobie jest niejednoznaczna, a ponieważ stanowi kategorię łączącą wszystkie podjęte w pracy zagadnienia, stąd niezbędne są pewne objaśnienia z nią związane.

Zakres pojęcia efektywności wyraża określona w czasie relacja między uzyskanymi (i pożądanymi) wynikami i nakładami a celem działania, a środkami i warunkami niezbędnymi do jego osiągnięcia. Efektywność stanowi pozytywną cechę działania człowieka i jego organizacji (w ramach i / lub na rzecz której funkcjonuje), które:¹

- sprzyja realizacji zamierzonego celu (jest celowe i tym samym skuteczne),
- wyraża kompleksowe relacje efektów (efektów netto) do poniesionych nakładów (sprawność ekonomiczna),
- podlega ocenie strukturalnej i dynamicznej (stanowi narzędzie oceny podejmowania

¹ Por. P. Drucker: Skuteczne zarządzanie, PWN Warszawa 1976; T. Pszczołowski: Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji, Ossolineum, Wrocław 1978.

decyzji zarówno *ex post*, jak i *ex ante*).²

Efektywność jest kategorią relatywną, gdyż jej ocena zależy od:³

- zakresu uwzględnianych efektów po stronie nakładów i wyników;
- identyfikacji wszystkich efektów określonej działalności gospodarczej;
- przyjętego kryterium odniesienia dla określonej relacji nakładów i efektów.

Istotą kategorii efektywności jest relacja między efektami (P) a nakładami (N) (stopniem osiągnięcia założonego celu).⁴ Popularny dziś zapis efektywności, przyjmujący za punkt wyjścia dodatnią relację między korzyściami i kosztami, nie znajduje w nowych warunkach teoretycznego uzasadnienia. „Przyjmowanie 0 jako kryterium odniesienia różnicy między korzyściami i kosztami może być traktowane wyłącznie jako stwierdzenie zaistnienia sektorowego efektu ekologicznego, a nie jako kryterium oceny efektywności. Głębsza analiza ukazuje, że relacja P/N – jakkolwiek jest warunkiem koniecznym do określenia istoty kategorii efektywności – nie jest warunkiem dostatecznym dla każdej z nich. Istnieją bowiem dwa podstawowe i istotnie różniące się rodzaje efektywności: społeczna i ekonomiczna.”⁵

Rozróżnienie tych dwóch rodzajów efektywności nastąpiło już wówczas, gdy definiowano i kształtowano analizę kosztów i korzyści (AKK) oraz przedmiot jej zainteresowań. Na potwierdzenie można przytoczyć kilka najbardziej charakterystycznych definicji AKK. A. R. Prest i R. Turney określili AKK jako: „praktyczny sposób oceny stopnia w jakim dane przedsięwzięcie jest pożądane, tam gdzie jest rzeczą ważną, by obraz uwzględniał dłuższy okres (przyjrzenie się reperkusjom w bliższej i dalszej przyszłości) oraz by miał szeroki zasięg (pozwalał na uwzględnienie różnego rodzaju efektów ubocznych – dotyczących wielu osób, gałęzi przemysłu, regionów itd.); tzn. implikuje on wykazanie wszystkich mających znaczenie kosztów i korzyści, tak by mogły zostać wykorzystane dla dokonania szacunku społecznej efektywności.”⁶

I. M. D. Little, J. A. Mirrlees napisali: „Dokładne rozróżnienie między <<zwykłą analizą przedsięwzięć>> w sektorze publicznym a AKK nie jest rzeczą łatwą. Lecz jeśli są użyteczne ceny kalkulacyjne albo koszty i korzyści, które nie wynikają ze sprzedaży lub zakupu tego, co normalnie uważane jest za nakład lub wyniki ... i jeśli wartość społeczna przedsięwzięcia jest podana w ostatecznej formie, to wtedy powiemy, że AKK została tu zastosowana.”⁷

R. N. Mc Kean: „AKK wymaga zwrócenia uwagi na jakikolwiek efekty mające pozytywną lub negatywną wartość – niezależnie od tego, czy są przedmiotem transakcji

² Dynamiczna optymalizacja struktury nakładów i efektów według kryterium celu działania przez F. Piontkę jest określana jako ład gospodarczy. Wówczas efektywność jest rozumiana jako relacja ładu i szybkości działania gospodarczego.

³ Por. K. Malik: Ekonomiczno-ekologiczna efektywność gospodarowania w warunkach rynkowych. W: *Ekonomia a rozwój zrównoważony. Teoria i kształcenie. T. 1* pod red. F. Piontkę. Wydawnictwo Ekonomia i Środowisko. Białystok 2001, s.181.

⁴ Kategoria efektywności nawiązująca do triady pojęć „cele – efekty – nakłady”, określana jest jako celowościowe ujęcie efektywności. Takie ujęcie propagowali m.in. T. Kotarbiński, K. Krzyżanowski, J. Zieleniewski. W literaturze przedmiotu można jednakże odnaleźć inne tzw. systemowe ujęcie tego zagadnienia propagowane przez D. Katza, R. Kahna, D. Yuchtmana, R. Seashore. Szerzej na ten temat pisał R. Matwiejczuk: *Efektywność – próba interpretacji*. „Przeгляд organizacji” 2000, nr 11.

⁵ F. Piontek: *Mechanizmy ekonomiczne stosowane w ochronie środowiska*. „Problemy ekologii” 1999, nr 6.

⁶ A. R. Prest, R. Turvey: *Cost benefit analysis: a survey*. „Economic Journal” 1965, nr 300.

⁷ I. M. D. Little, J. A. Mirrlees: *Project appraisal and planning for developing countries*. London 1974.

*rynkowych, czy też nie – i czy są w istocie swojej socjologiczne, psychologiczne, kulturowe czy etyczne (...). Jest to prawidłowy sposób patrzenia na problemy wyboru.*⁸

Z tych przykładowych definicji wynika, że owszem uznawanym kryterium oceny ekonomicznej i wyboru ekonomicznego jest maksymalizacja użyteczności. Użyteczność nie oznacza jednak tylko satysfakcji wyrażonej w wartościach materialnych, ale również satysfakcję (w postaci nie przeliczalnej na pieniądze), którą społeczeństwo uzyskuje dzięki osiągnięciu określonego zespołu celów. Zatem AKK ma być właściwym sposobem oceny alternatywnych sposobów działania wtedy, gdy wiadomo, że osiągnięte zostaną określone z góry korzyści społeczne i przyjmuje się, że warto je osiągać.⁹ Do oceny takich korzyści – obok tradycyjnego wskaźnika efektywności opartego na wartościach wymiernych - stosowane jest więc również pojęcie skuteczności działania.

Można więc powiedzieć, że w przypadku efektywności społecznej efekt (np. kształtowanie świadomości społecznej, kształcenie dzieci i młodzieży, ochrona życia i zdrowia obywateli, ochrona zabytków kultury) jest wprost bezcenny (wręcz niemierzalny). Natomiast nakład jest mierzalny i przeważnie ogromny. Niezależnie od tego, jak duży jest nakład ponoszony na realizację przyjętego celu (priorytetu) opłaca się go ponieść, gdyż efekty są z reguły korzystniejsze (większe). „W tym znaczeniu efektywność może być utożsamiana ze skutecznością działania.”¹⁰ Z tego względu relacja efektu społecznego do nakładu nie musi być porównywana z jakimkolwiek kryterium. Ważne jest w tej sytuacji osiągnięcie zamierzonego celu.

Podobnie jest w przypadku efektywności ekologicznej, która zgodnie z ustawą Prawo ochrony środowiska stanowi składową efektywności społecznej.¹¹ Ponoszony nakład na realizację przyjętych priorytetów ma znaczenie drugorzędne, ważny jest stopień realizacji tych priorytetów. Nie oznacza to przyzwolenia na marnowanie wydatkowanych środków, gdyż obowiązuje zasada ich oszczędzania. Wymaga ona dążeń do minimalizacji nakładów na realizację składowych priorytetu, co zapewnia efektywność ekonomiczną. W ten sposób następuje integracja efektywności społecznej i ekologicznej z efektywnością ekonomiczną.

Ocena efektywności społecznej i ekologicznej polega więc na określeniu zgodności kryteriów i priorytetów z przyjętymi miarami odniesienia. Oceny takiej – przyjmując za F. Piontkiem - można dokonać za pomocą systemu zero-jedynkowego [01] stwierdzając zgodność lub jej brak bądź też używając skali trójstopniowej (np. zgodność: całkowita , częściowa lub jej brak).

Kategorię efektywności społecznej i ekologicznej powinny wykorzystywać wyższe szczeble kierowania administracji publicznej różnych szczebli, podmioty opracowujące strategie i określające proporcje wykorzystania posiadanych kapitałów (ekonomicznego, przyrodniczego i ludzkiego), zespoły opracowujące programy restrukturyzacji poszczególnych sektorów gospodarki, branż, regionów itd. Wszystkie te podmioty są bowiem odpowiedzialne za dobrobyt społeczny, a zatem za alokację zasobów zgodną z optimum Pareto. Optimum to zawiera w sobie zarówno wymóg efektywności ekonomicznej, jak i społecznej (ekologicznej), jest więc odpowiednie do

⁸ R. N. Mc Keak: Cost-benefit analysis and its applicability. W: Planning and markets: modern trends in various economic systems. New York 1969.

⁹ Szeroką analizę tych zagadnień przeprowadził A. Sulejewicz: Analiza społecznych zagadnień kosztów i korzyści. PWN. Warszawa 1991.

¹⁰ Ibidem.

¹¹ Dz. U. 2001 r., nr 62, poz. 627.

potrzeb realizacji ekorozwoju.

Osiągnięcie efektywności społecznej i ekologicznej (zintegrowanej z efektywnością ekonomiczną) ma miejsce nie tylko przy optymalnej alokacji zasobów, ale również przy efektywnych zachowaniach podmiotów gospodarczych.

Dopiero od niedawna wskazuje się, że jedną z instytucji – obok rynku i regulacji administracyjnych – której efektywność oddziałuje na stan środowiska przyrodniczego jest przedsiębiorstwo. Z punktu widzenia ekonomicznego przedsiębiorstwo jest efektywne wówczas, gdy wykorzystuje efektywne metody wytwarzania do produkcji dóbr i usług po możliwie najniższych kosztach. Takie podejście do efektywności przedsiębiorstw powoduje, że w tradycyjnej literaturze dotyczącej ekonomii środowiska przedsiębiorstwo jest traktowane jako „czarna skrzynka”. „Zgodnie z tym punktem widzenia przedsiębiorstwo jest w pełni opisane przez swoją technologię produkcji (lub funkcję kosztów) i konkurencyjną pozycję na rynkach czynników produkcji i produktów. Jedynym zadaniem menedżera jest użycie tych danych do wyliczenia takiego poziomu działalności, który zmaksymalizuje zyski. ... Według tego tradycyjnego punktu widzenia naruszanie praw i standardów środowiskowych ma miejsce tylko dlatego, że przedsiębiorstwa celowo decydują się na ich pogwałcenie, ponieważ przynosi im to zysk.”¹²

Zgodnie z takim rozumieniem przedsiębiorstwa i jego celu działalności uważano za najważniejsze używanie kategorii efektywności ekonomicznej. W przypadku efektywności ekonomicznej mierzalny jest zarówno nakład jak i efekt, a warunkiem dostatecznym dla tej kategorii efektywności jest odniesienie relacji efektu do nakładu do określonego kryterium. Kryteriami w tym przypadku są różne mierniki (np. stopa procentowa, średnia stopa zysku, kryteria finansowe, podatkowe). Jeżeli kryterium zostanie spełnione to można mówić, że coś jest efektywne. Z tego powodu przedsiębiorstwa – niezależnie od przyjętego horyzontu czasowego działalności – dążyły do maksymalizacji zysku za wszelką cenę, bo świadczył on o ich efektywności. Efektem ubocznym takiego działania było wytwarzanie negatywnych efektów zewnętrznych (tzw. „złych struktur”) i przerzucanie ich na otoczenie i przyszłe pokolenia. Spełnianie kryteriów tak wąsko rozumianej efektywności ekonomicznej byłoby równoznaczne z motywowaniem do poprawiania wyników ekonomiczno-finansowych kosztem środowiska. Podejście takie okazało się nieodpowiednie i niewystarczające w momencie przyjęcia ekorozwoju jako jedynej możliwej koncepcji gospodarowania i rozwoju społeczno-ekonomicznego, która obliguje przedsiębiorstwa do ponoszenia odpowiedzialności za działania środowiskowo szkodliwe. Poglądy te znajdują potwierdzenie we współczesnych kierunkach rozwoju ekonomii, które rozwijają paradygmat ekologiczny wyrastający z krytyki przydatności neoklasycznej ekonomii do rozwiązywania problemów degradacji i ochrony środowiska. Zgodnie z paradygmatem ekologicznym najważniejszym ograniczeniem rozwoju gospodarczego są zasoby kapitału naturalnego, a nie kapitału rzeczowego. Oznacza to, że rozwój niezależnie od poziomu, na którym jest on analizowany (a zatem konsekwentnie polepszanie efektywności) nie może odbywać się kosztem środowiska naturalnego. Rozwój paradygmatu ekologicznego zbiegł się w czasie z rozróżnieniem celów działalności przedsiębiorstw w zależności od

¹² Por. L. Gabel, B. Sinclair – Desagne: Reakcje przedsiębiorstwa na problemy ekologiczne. W: H. Folmer, L. Gabel, H. Opschoor, *Ekonomia środowiska i zasobów naturalnych*, red. naukowa wyd. polskiego T. Zyllicz. Wydawnictwo Krupski i S-ka. Warszawa 1996, s. 369 i n.

horyzontu czasowego i innym – odpowiedniejszym do potrzeb ekorozwoju – rozumieniem przedsiębiorstwa.

W nowszych pracach z zakresu ekonomii środowiska przedsiębiorstwo jest rozumiane jako zbiór aktywów stawianych menedżerowi do dyspozycji.¹³ W warunkach rozwijającej się (i powoli urzeczywistnianej) koncepcji zbywalnych pozwoleń oraz rynków praw do zanieczyszczeń oznacza to, że środowisko przyrodnicze również jest traktowane jako składnik majątkowy przedsiębiorstwa. Wykorzystanie tego składnika i kontrolowanie jego stanu zależy nie od złej woli menedżerów, ale bodźców i motywów dostarczanych przez rynek, system regulacyjny gospodarki (zarówno ten ogólnie gospodarczy, jaki i dotyczący *stricte* ochrony środowiska) oraz od celów działania przedsiębiorstwa i strategii przyjętej do ich realizacji.

Można zatem powiedzieć, że nadanie środowisku naturalnemu rangi składnika majątkowego oznacza konieczność uwzględniania go i wszelkich działań proekologicznych w celach przedsiębiorstwa. Ma to istotne znaczenie przy ocenie efektywności, która jak wiadomo jest zdeterminowana stopniem realizacji określonych celów rozwojowych przedsiębiorstwa. Bardzo przydatny jest w tym przypadku model grup interesu (stakeholders - interesariuszy). Zgodnie z nim, przedsiębiorstwo może się rozwijać pod warunkiem trwałej akceptacji ze strony wszystkich swoich grup interesów w otoczeniu bliższym i dalszym. Jednakże cele interesariuszy różnią się między sobą i mogą być rozbieżne. Z tego względu istotny jest problem integrowania celów przedsiębiorstwa, czyli określenia jego celu nadrzędnego, który będzie zgodny z celami partykularnymi grup.¹⁴ Integrowanie celów implikuje potrzebę posługiwania się kategorią zintegrowanej efektywności gospodarowania.

W takiej sytuacji dotychczasowy miernik oceny efektywności ekonomicznej jest niewystarczający. Musi on zmienić swoją postać i uwzględniać kolejne wymiary odpowiednio do wymiarów w ekorozwoju. Z tego względu również w przedsiębiorstwach powinno się używać do oceny efektywności zintegrowanej kategorii efektywności ekonomicznej, ekologicznej i społecznej zadawanej kryteriami nie tylko rynkowymi, ale również artykułowanymi w normach prawnych czy dyktowanymi względami społecznymi.¹⁵ Oznacza to, że rozszerzeniu uległy kryteria efektywności ekonomicznej, co jest również związane z rozszerzeniem horyzontu czasowego działania przedsiębiorstwa i zmianą jego celu długookresowego.

Wśród nowych kryteriów można wymienić czynniki warunkujące osiągnięcie celu długookresowego działania przedsiębiorstwa, również te o charakterze ekologicznym, np. polepszenie *image* jako jednostki środowiskowo przyjaznej, spełnienie krajowych, unijnych i międzynarodowych norm i standardów w zakresie ochrony środowiska (co wymaga odpowiednich inwestycji), wytwarzanie wyrobów ekologicznych. Spełnienie tych kryteriów będzie oznaczało nie tylko realizację długookresowego celu działalności przedsiębiorstwa (czyli *de facto* efektywność ekonomiczną), ale również efektywność ekologiczną i społeczną. Jest to związane z tym, że podejmowane przez przedsiębiorstwa działania w zakresie efektywniejszego gospodarowania zasobami środowiska z reguły służą też jego ochronie. Wyższa jakość

¹³ J. Moore: The Firm as a Collection of Assets, „European Economic Review” 1992, nr 36, s. 493-507.

¹⁴ Model grup interesu o odmiennych celach przewija się w wielu współczesnych teoriach przedsiębiorstwa, m.in. menedżerskiej, behawioralnej, agencji.

¹⁵ F. Piontek: Mechanizmy ekonomiczne stosowane w ochronie środowiska a kategoria efektywności. „Problemy ekologii” 1999, nr 6.

środowiska oznacza większy dobrobyt społeczny i lepszą jakość życia ludzi. W związku z tym wręcz konieczne wydaje się ocenianie przedsiębiorstwa i podejmowanych przez niego działań za pomocą kategorii efektywności ekonomiczno-ekologiczno-społecznej. To z kolei wymaga uwzględniania celów ekologicznych w celach działania przedsiębiorstwa. Z tego względu niezbędne jest wyjaśnienie zagadnienia celów przedsiębiorstwa i ich hierarchii zarówno pod względem ważności, jak i horyzontu czasowego.

2. Cele ekologiczne w celach działania przedsiębiorstwa

Do lat osiemdziesiątych XX wieku panowało przekonanie, że jedynym celem działalności przedsiębiorstwa - niezależnie od analizowanego horyzontu czasowego – jest maksymalizacja zysku. Zmiany jakie nastąpiły w otoczeniu przedsiębiorstwa (w tym pojawienie się środowiskowej bariery wzrostu gospodarczego) spowodowały konieczność skorygowania takiego rozumowania.

Cele przedsiębiorstwa są różnie rozumiane. Często są utożsamiane z funkcjami, jakie pełni ono na rzecz otoczenia,¹⁶ ale takie rozumowanie jest niewystarczające. Spełnienie funkcji zapisanych w statucie jest bowiem środkiem do realizacji celu, a nie celem jego działania. Pieniądze uzyskane z pełnienia funkcji są niezbędne do utrzymania lub osiągnięcia równowagi funkcjonalnej, bez której przedsiębiorstwo nie mogłoby trwać i rozwijać się. „Dla organizacji rynkowych zysk, jako istotny warunek równowagi funkcjonalnej, jest niezbędnym środkiem do zapewnienia przetrwania i rozwoju, które to wartości są ostatecznym i najbardziej ogólnym celem działań podejmowanych przez te organizacje.”¹⁷

Cele przedsiębiorstwa są również rozumiane jako zbiór konkretnych efektów działań podejmowanych w ramach i dla realizacji ich funkcji. Przykładem tak rozumianych celów może być ustalenie: wielkości produkcji, asortymentu, udziału w rynku, programu inwestycji służących ochronie środowiska, wdrożenie zasad Czystszej Produkcji lub norm z serii ISO 14000. Takie cele są już bardzo konkretne, wymierne i dają się uściślić w czasie. W stosunku do celów rozumianych jako funkcje przedsiębiorstwa pełnią one również rolę środków wspomagających utrzymanie i rozwój. Na podstawie tej krótkiej charakterystyki celów przedsiębiorstwa można powiedzieć, że stanowią one zbiór wzajemnie powiązanych dążeń, aspiracji i zamierzonych efektów o różnym stopniu konkretności.

Zbiór celów jest układem hierarchicznym zarówno pod względem ważności, jak i okresu realizacji. Biorąc pod uwagę rangę celów mówimy o celach ogólnych (z reguły najwyższego rzędu, które odzwierciedlają główne wartości organizacji) i celach szczegółowych (najniższego rzędu) służących realizacji celów wyższego rzędu. Natomiast z punktu widzenia horyzontu czasowego mówimy o celach długookresowych, kosztownych i szczególnie ważnych dla rozwoju przedsiębiorstwa, określanym mianem celów strategicznych oraz celach o krótszym horyzoncie czasowym tzw. celach taktycznych i operacyjnych. Cele taktyczne i operacyjne są celami niższego rzędu, ale są bardziej konkretne niż strategiczne, można i należy je dostosowywać do zmieniających się warunków w otoczeniu, zanim zmienimy cele wyższego rzędu. Niezależnie od tego, o

¹⁶ Zarządzanie.. Teoria i praktyka, red. A. Koźmiński, W. Piotrowski. PWN. Warszawa 1996, s. 48-50 i n.

¹⁷ Ibidem.

których celach przedsiębiorstwa mówimy ich zrealizowanie wymaga opracowania planów – odpowiednio strategicznych i taktyczno-operacyjnych. Wszystkie plany powinny odzwierciedlać orientację rynkowo-finansową z tym, że w planach taktyczno-operacyjnych konieczne jest nadanie priorytetu odpowiednim wycinkom planów i działaniom, ale w sposób zapewniający pełną spójność planów (a zatem i zbieżność celów) w relacjach pionowych i poziomych.¹⁸ Główne cele przedsiębiorstwa rzadko podlegają przeformułowaniu. Największe problemy decyzyjne związane z formułowaniem celów pojawiają się na poziomie celów niższego rzędu. Jest to związane z tym, że jest ich wiele, są względem siebie konkurencyjne, zaś środki na ich realizację są ograniczone. Nie można zrezygnować całkowicie z realizacji któregoś z nich, ani też nie można ich jednocześnie maksymalizować. W takiej sytuacji niezbędne jest dokonanie wyborów relacji między realizowanymi celami, co oznacza określenie niektórych z nich jako wartości w danym czasie maksymalizowanych, pozostałych zaś jako ograniczeń. Tego typu ustalenia są przeformułowywane, gdy zmienia się sytuacja i warunki w jakich działa przedsiębiorstwo.

Chcąc zrealizować cel nadrzędny długookresowy przedsiębiorstwo musi zrealizować cele niższego rzędu o krótszym horyzoncie czasowym nawet wówczas, gdy środki na nie wydatkowane nie przynoszą natychmiastowych korzyści, a wręcz początkowo utrudniają realizację innych celów. Jest bowiem rzeczą normalną, że tworzenie podstaw realizacji celu długookresowego i osiągnięcia zysku w przyszłości zmniejsza zyski krótkookresowe. Można więc powiedzieć, że jeżeli przedsiębiorstwo dąży do realizacji celu długookresowego, to musi ponosić określone wydatki nie tylko na prowadzenie bieżącej działalności (w postaci kosztów), ale i nakłady na inwestycje, które pomogą zrealizować ten cel, w tym na inwestycje proekologiczne. Niewątpliwie w krótkim okresie zwiększone nakłady na inwestycje w zakresie ochrony środowiska zwiększają koszty działalności przedsiębiorstw utrudniając w ten sposób ich działanie i możliwość zmaksymalizowania zysku krótkookresowego. Jednak w długim horyzoncie czasowym przedsiębiorstwo chcąc utrzymać się na rynku i zwiększyć swoją konkurencyjność musi uwzględnić wymagania stawiane przez otoczenie (tak bliższe, jak i dalsze), a jednym z nich jest szeroko rozumiane „bycie przyjaznym środowiskowo”. Jeżeli więc przedsiębiorstwo, dostosowując się do wymogów w zakresie ochrony środowiska, przyjmuje jako jeden z celów krótkiego okresu (niższego rzędu) realizację określonego programu inwestycyjnego, to wiadomo, że wymaga to poniesienia odpowiednich nakładów na inwestycje w tej dziedzinie. Środki pieniężne wydatkowane na priorytetowe w danym okresie inwestycje proekologiczne ograniczają realizację innych celów niższego rzędu. Jest to normalne, gdyż nie można ich wszystkich jednocześnie maksymalizować. Ostatecznie jednak poniesione nakłady na inwestycje proekologiczne przyczyniają się do realizacji celu długookresowego przedsiębiorstwa w dwojaki sposób: obniżając długookresowe koszty jednostkowe produkcji i dostarczając określonych korzyści (zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych względem przedsiębiorstwa) oraz pozwalając sprostać wymogom ochrony środowiska, co polepsza jego konkurencyjność.

Obniżka długookresowych kosztów jednostkowych produkcji jest związana z kilkoma rzeczami. Mianowicie racjonalnie działające przedsiębiorstwo w długim okresie stara się wykorzystywać efekt skali produkcji i obniżyć wszystkie koszty, w tym również

¹⁸ Por. J. Lichtarski: Planowanie w przedsiębiorstwie – kierunki ewolucji. „Przegląd organizacji” 1995, nr 7.

koszty ochrony środowiska, w skład których wchodzi nakłady na inwestycje proekologiczne. Nakłady na inwestycje proekologiczne (podobnie, jak nakłady na inwestycje produkcyjne) cechują się tym, że z reguły są ponoszone przez pewien okres, co powoduje ich rozkładanie na większą wielkość produkcji, a im większa wielkość produkcji tym mniejsze są koszty jednostkowe. Z drugiej strony obniżka tych kosztów jest związana z wymiernymi efektami jakich dostarczają zrealizowane inwestycje proekologiczne. Chodzi o to, że dzięki tym inwestycjom zmniejsza się zasobochłonność procesów technologicznych, czyli polepsza się efektywność produkcji, a także zmniejsza się polutogenność przedsiębiorstwa, co znajduje odzwierciedlenie w opłatach za gospodarcze wykorzystanie środowiska. Jedno i drugie skutkuje w długim okresie obniżką kosztów jednostkowych, polepszeniem ogólnej struktury kosztów przedsiębiorstwa i polepszeniem jego konkurencyjności.

Analizując efektywność pracy przedsiębiorstwa należy odnieść się również do poziomu makroekonomicznego. Wiadomo bowiem, że polepszenie efektywności wykorzystania zasobów i działalności przedsiębiorstwa jest korzystne dla całej gospodarki narodowej (oznacza m.in. zmniejszenie: zasobochłonności gospodarki, ilości odpadów i obciążenia nimi środowiska, strat gospodarczych spowodowanych zanieczyszczeniem środowiska, polepszeniem jakości środowiska i warunków życia ludzi) i ma wpływ na wzrost gospodarczy oraz rozwój społeczno-ekonomiczny. Można więc powiedzieć, że nakłady na inwestycje proekologiczne przedsiębiorstwa przyczyniają się również do rozwoju gospodarki narodowej. Poza tym nie należy zapominać o korzyściach niewymiernych lub też częściowo wymiernych dostarczanych przez tego typu inwestycje przedsiębiorstwu, takich jak np. :

- większa odpowiedzialność przedsiębiorstwa,
- spełnienie standardów krajowych, unijnych lub międzynarodowych ochrony środowiska,
- identyfikowanie się pracowników z przedsiębiorstwem,
- lepszy wizerunek ekologiczny.

Wszystkie one mają wpływ na konkurencyjność przedsiębiorstwa, ale niestety nie są ujmowane w jego rachunku ekonomicznym. W tym miejscu pojawia się również zagadnienie korzyści będących efektem inwestycji ekologicznych, ale zewnętrznych względem przedsiębiorstwa, których ono nie ujmuje w swoim rachunku ekonomicznym. Korzyści tego typu, które również są w dużej części niewymierne lub też częściowo wymierne, są z reguły dużo większe od korzyści wymiernych, co wypacza rzeczywisty obraz. Praktycy analizując bowiem tylko korzyści wymierne stwierdzają, że są one dla nich niewspółmiernie niskie w stosunku do wielkości ponoszonych nakładów inwestycyjnych i za długo trzeba by czekać na ich zwrot. W związku z tym – szczególnie przy braku odpowiednich narzędzi chroniących środowisko, braku wizji i skonkretyzowanego celu długookresowego oraz niestosowaniu rachunku sozoeconomicznego – uważają, że nie opłaca się prowadzić inwestycji proekologicznych, bo utrudniają one działalność. Jest to jednak myślenie krótkowzroczne i nieprawdziwe, gdyż firma, która już teraz nie zadba o stronę ekologiczną swojej działalności nie będzie w stanie sprostać konkurencji w przyszłości, co grozi jej wypadnięciem z rynku. Skoro więc nakłady na inwestycje proekologiczne przyczyniają się do realizacji celu strategicznego przedsiębiorstwa, to można powiedzieć, że są one w długim okresie czynnikiem jego rozwoju. Należy również pamiętać, że korzyści zewnętrzne dla przedsiębiorstwa są bardzo ważne z punktu widzenia społeczeństwa i

gospodarki narodowej. Chodzi o to, że zmniejszona - dzięki inwestycjom proekologicznym - zasobochłonność działalności prowadzonej przez przedsiębiorstwa oraz ilość emitowanych zanieczyszczeń skutkują mniejszymi szkodami i stratami ekologicznymi. Mniejsze straty ekologiczne oznaczają lepszy stan środowiska, mniejsze wydatki z dochodu narodowego na usuwanie skutków zanieczyszczeń, co oddziałuje w sposób pozytywny na wzrost gospodarczy i rozwój społeczno-ekonomiczny oraz jakość życia ludzi.

Nie można więc mówić, że nakłady na inwestycje ekologiczne utrudniają rozwój firmy w całym horyzoncie czasowym ich działania, gdyż – jeżeli już – to dotyczy to tylko krótkiego okresu. Natomiast w długim okresie nakłady na tego typu inwestycje są czynnikiem rozwoju przedsiębiorstwa.

Reasumując powyższe rozważania można stwierdzić, że realizacja długookresowych celów działalności przedsiębiorstw wymaga m.in. ścisłego zintegrowania ich celów ekonomicznych z celami ekologicznymi oraz prowadzenia inwestycji proekologicznych. Ze względu na ogromną kontrowersyjność poglądów na temat efektywności inwestycji proochronnych oraz ich roli w rozwoju przedsiębiorstw niezbędne jest podjęcie odpowiednich działań i stosowanie narzędzi propagujących tego typu inwestycje. Jednym z takich działań jest upowszechnienie stosowania kategorii efektywności ekonomiczno-ekologicznej do pomiaru efektywności inwestycji proochronnych, zaś narzędziem dostarczającym argumentów o korzyściach z tego typu inwestycji jest rachunek sozoekonomiczny działalności gospodarczej lub inwestycji.